



Jarosław Drozd

**SOJUSZ
NARODU
POLSKIEGO
Z MORZEM**

**ŚWIĘTO MORZA
W GDYNI
1932-1939**

*Wydawnictwo
Uniwersytetu
Gdańskiego*

**SOJUSZ
NARODU
POLSKIEGO
Z MORZEM**

**ŚWIĘTO MORZA
W GDYNI
1932-1939**

Jarosław Drozd

**SOJUSZ
NARODU
POLSKIEGO
Z MORZEM**

**ŚWIĘTO MORZA
W GDYNI
1932-1939**

*Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego
Gdańsk 2021*

Recenzent
dr hab. płk Ryszard Techman

Redaktor Wydawnictwa
Anna Świtalska-Jopek

Projekt okładki i stron tytułowych
Jan Rutka

Skład i łamanie
Mariusz Szewczyk

Publikacja sfinansowana ze środków
Wydziału Historycznego Uniwersytetu Gdańskiego

© Copyright by Uniwersytet Gdański
Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego

ISBN 978-83-8206-143-7

Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego
ul. Armii Krajowej 119/121, 81-824 Sopot
tel.: 58 523 11 37; 725 991 206
e-mail: wydawnictwo@ug.edu.pl
www.wyd.ug.edu.pl

Księgarnia internetowa: www.kiw.ug.edu.pl

Druk i oprawa
Zakład Poligrafii Uniwersytetu Gdańskiego
ul. Armii Krajowej 119/121, 81-824 Sopot
tel. 58 523 14 49

Spis treści

Wstęp	9
Rozdział I. Nie masz Polski bez morza! I Święto Morza (31 lipca 1932 r.)	15
Geneza	15
Przygotowania	20
Przebieg obchodów	29
Prezydent RP na Wybrzeżu	38
Rozdział II. Wszyscy frontem do morza! II Święto Morza (29 czerwca 1933 r.)	43
Przebieg obchodów	49
Rozdział III. Siła Rzeczypospolitej na morzu i bezpieczeństwo polskiej granicy morskiej! III Święto Morza (29 czerwca–1 lipca 1934 r.)	59
Przebieg obchodów	64
Poświęcenie kamienia węgielnego pod bazylikę Morską w Gdyni	68
Rozdział IV. Budujmy okręty we własnej stoczni! IV Święto Morza (28–30 czerwca 1935 r.)	73
Przebieg obchodów	78
Rozdział V. Musimy Polskę dozbroić na morzu! V Święto Morza (27–30 czerwca 1936 r.)	85
Przebieg obchodów	89
Rozdział VI. Chcemy silnej floty wojennej i kolonii! I Tydzień Morza (10–11 lipca 1937 r.)	101
Przebieg obchodów	104
Wizyta weteranów powstania styczniowego	113

Rozdział VII. Żądamy upowszechnienia świadczeń na rozbudowę floty wojennej! I Dni Morza (28–29 czerwca 1938 r.)	115
Przebieg obchodów	117
Rozdział VIII. Nie damy odepchnąć się od Bałtyku! II Dni Morza (28–29 czerwca 1939 r.)	125
Przebieg obchodów	128
Kongres Eucharystyczny w Gdyni	133
Rozdział IX. Nie tylko Gdynia. Obchody ogólnopolskie i zagraniczne (1932–1939)	137
W kraju	137
Za granicami Polski	142
Zakończenie	147
Aneks. Przemówienia wygłoszone podczas obchodów Święta Morza w Gdyni (1932–1939)	151
Przemówienie prezydenta RP Ignacego Mościckiego wygłoszone 31 lipca 1932 r. w Gdyni z okazji obchodów I Święta Morza	151
Przemówienie inż. Eugeniusza Kwiatkowskiego wygłoszone 31 lipca 1932 r. w Gdyni z okazji obchodów I Święta Morza	153
Przemówienie prezesa ZG LMiK gen. dyw. Gustawa Orlicz-Dreszera wygłoszone 31 lipca 1932 r. w Gdyni z okazji obchodów I Święta Morza	156
Przemówienie prezesa gdyńskiego oddziału LMiK Juliana Rummla wygłoszone 31 lipca 1932 r. w Gdyni z okazji obchodów I Święta Morza	158
Przemówienie starosty krajowego pomorskiego Wincentego Łąckiego wygłoszone 31 lipca 1932 r. w Gdyni z okazji obchodów I Święta Morza	159
Przemówienie radiowe prezydenta RP Ignacego Mościckiego wygłoszone 29 czerwca 1933 r. w Warszawie z okazji obchodów II Święta Morza	161
Przemówienie ministra przemysłu i handlu Ferdynanda Zarzyckiego wygłoszone 29 czerwca 1933 r. w Gdyni z okazji obchodów II Święta Morza	163
Kazanie biskupa chełmińskiego Stanisława Okoniewskiego wygłoszone 29 czerwca 1933 r. w Gdyni z okazji obchodów II Święta Morza	164
Przemówienie starosty krajowego pomorskiego Wincentego Łąckiego wygłoszone 29 czerwca 1933 r. w Gdyni z okazji obchodów II Święta Morza	167
Przemówienie prezesa ZG LMiK gen. dyw. Gustawa Orlicz-Dreszera wygłoszone 29 czerwca 1933 r. w Gdyni z okazji obchodów II Święta Morza	169

Przemówienie prezesa RG LMiK Józefa Kożuchowskiego wygłoszone 27 czerwca 1933 r. podczas akademii morskiej w siedzibie Banku Gospodarstwa Krajowego w Warszawie	171
Przemówienie prezydenta RP Ignacego Mościckiego wygłoszone 29 czerwca 1934 r. w Warszawie z okazji obchodów III Święta Morza	174
Przemówienie ministra przemysłu i handlu Henryka Floyar-Rajchmana wygłoszone 1 lipca 1934 r. w Gdyni z okazji obchodów III Święta Morza	175
Przemówienie wojewody pomorskiego Stefana Kirtiklisa wygłoszone 1 lipca 1934 r. w Gdyni z okazji obchodów III Święta Morza	177
Przemówienie prezydenta RP Ignacego Mościckiego wygłoszone 29 czerwca 1935 r. w Warszawie z okazji obchodów IV Święta Morza	178
Kazanie biskupa chełmińskiego Stanisława Okoniewskiego wygłoszone 29 czerwca 1935 r. w Gdyni z okazji obchodów IV Święta Morza	179
Przemówienie wiceministra przemysłu i handlu Franciszka Doleżala wygłoszone 29 czerwca 1935 r. w Gdyni z okazji obchodów IV Święta Morza	183
Przemówienie prezesa ZG LMiK gen. dyw. Gustawa Orlicz-Dreszera wygłoszone 29 czerwca 1935 r. w Gdyni z okazji obchodów IV Święta Morza	183
Przemówienie komisarza rządu w Gdyni Franciszka Sokoła wygłoszone 29 czerwca 1935 r. w Gdyni z okazji obchodów IV Święta Morza	184
Przemówienie radiowe prezydenta RP Ignacego Mościckiego wygłoszone 29 czerwca 1936 r. w Krynicy z okazji obchodów V Święta Morza	186
Przemówienie wicepremiera Eugeniusza Kwiatkowskiego wygłoszone 29 czerwca 1936 r. w Gdyni z okazji obchodów V Święta Morza	187
Przemówienie komisarza rządu Franciszka Sokoła wygłoszone 29 czerwca 1936 r. w Gdyni z okazji obchodów V Święta Morza	189
Przemówienie gen. br. Kazimierza Sosnkowskiego wygłoszone 29 czerwca 1936 r. w Gdyni-Oksywiu podczas uroczystego zebrania Zarządu FOM	189
Przemówienie radiowe prezydenta RP Ignacego Mościckiego wygłoszone 29 czerwca 1937 r. w Warszawie z okazji obchodów I Tygodnia Morza	194

Przemówienie wicepremiera Eugeniusza Kwiatkowskiego wygłoszone 11 lipca 1937 r. w Gdyni z okazji obchodów I Tygodnia Morza	195
Przemówienie prezesa ZG LMiK gen. bryg. Stanisława Kwaśniewskiego wygłoszone 11 lipca 1937 r. w Gdyni z okazji obchodów I Tygodnia Morza	198
Oświadczenie wicepremiera Eugeniusza Kwiatkowskiego wygłoszone 20 czerwca 1938 r. z okazji obchodów I Dni Morza	202
Przemówienie radiowe ministra przemysłu i handlu Antoniego Romana wygłoszone 20 czerwca 1938 r. w Warszawie z okazji obchodów I Dni Morza	204
Przemówienie radiowe prezydenta RP Ignacego Mościckiego wygłoszone 29 czerwca 1939 r. w Warszawie z okazji obchodów II Dni Morza	205
Przemówienie ministra przemysłu i handlu Antoniego Romana wygłoszone 29 czerwca 1939 r. w Gdyni z okazji obchodów II Dni Morza	207
Wykaz skrótów	211
Bibliografia	213
Indeks osób	225

Wstęp

„Od czasu obchodu grunwaldzkiego w Krakowie, w 1910 r., nie było w Polsce tak imponującej i tak potężnej ogólnonarodowej manifestacji”¹ – cytował jednego z wielu podekscytowanych sprawozdawców pierwszego Święta Morza w Gdyni redaktor miesięcznika „Morze” Henryk Tetzlaff. Nie było w tej nieskrywanej euforii żadnej przesady, bo od swojej pierwszej do ósmej edycji (1932–1939) Święto Morza stanowiło wspaniałą manifestację patriotyczną o nieznanym wcześniej – nie tylko na Pomorzu – rozmachu. Pomysłodawca i współorganizator pierwszego święta, dr Andrzej Wachowiak, nazwał je „dniem entuzjazmu dla polskiego morza i dniem tryumfu polskiego światopoglądu morskiego”².

¹ H. Tetzlaff, *Znaczenie Święta Morza*, „Morze” 1932, z. 9, s. 6. Uroczystego odsłonięcia Pomnika Grunwaldzkiego, ufundowanego „Pracjom na chwałę – braciom na otuchę” przez Ignacego Jana Paderewskiego, dokonano w 600. rocznicę bitwy pod Grunwaldem, 15 lipca 1910 r. W uroczystości wzięło udział 150 tys. gości i wielotysięczne tłumy mieszkańców Krakowa.

² „Zrodzona w Gdyni, poparta przez Ligę Morską i Kolonialną i żywiołowo przez społeczeństwo polskie przyjęta, stała się idea Święta Morza niejako symbolem nowej Polski, która w oparciu o morze wielką, mocarstwową swą przyszłość buduje na historycznych fundamentach swej siły i potęgi. Bo jest historycznie stwierdzonym faktem, że ilekroć w wiekach minionych polska myśl polityczna od morza się oddalała, tylekroć państwo popadało w niemoc i hańbiące układy. I na odwrót, gdy myśli władców tylko morzu były poświęcone, tylekroć Polska krzepła, do znaczenia i potęgi, i bogactwa dochodząc. Niewątpliwie nie wszystkie wady przyrodzone nam, Polakom, zdołała niewola i gorzkie doświadczenie usunąć. Być nawet może, że uwolniwszy się od jednej wady, mogła nas niewola obarzyć wadą drugą. Gdyby jednak w narodzie polskim dawna wada zaniedbywania morza zamieniła się w trwałą zaletę poświęcenia się morzu, otoczenia naszego morza stałą troską i pieczą, natenczas losy państwa, przyszłość i wolność Polski byłyby trwale i wiecznie zabezpieczone. Taką wiarę wlewa w serca mieszkańców nadmorskich, tych pierwszych entuzjastów polskiego morza, obchodzone rokrocznie Święto Morza” (A. Wachowiak, *Wielkie dni Gdyni*, „Latarnia Morska” 1934, nr 22, s. 2).

W sposób najbardziej plastyczny i barwny ten wyjątkowy entuzjazm uczestników gdyńskich obchodów opisał pracownik Przedsiębiorstwa Państwowego „Żegluga Polska”, a następnie współwłaściciel i dyrektor firmy maklerskiej Rummel & Burton, Wincenty Bartosiak: „Mówiło się, że Gdynia jest najukochańszym dzieckiem Polski, ale Gdynia była jeszcze czymś więcej. Była bowiem świętością narodową jak Częstochowa. Na Święto Morza przyjeżdżały do Gdyni pielgrzymki z całej Polski, sięgające w niektórych latach cyfry 100 000 ludzi. Ten pęd Polaków do morza miał coś osobliwego, coś z obrzędu. Ludzie z nabożeństwem wchodzili do morza, żegnali się morską wodą, zabierali butelki z morską wodą dla tych, co pozostali w domu. Gdynia przedstawiała niezwykły obraz w czasie Święta Morza: pielgrzymi obozowali na ulicach, skwerach, trawnikach, spali pod gołym niebem. Tak naród polski wracał nad morze”³.

Obchody Święta Morza w Gdyni w naturalny sposób pozostawiały głębokie, niezatarte wspomnienia w pamięci ich uczestników. Dostrzegł to nie bez satysfakcji inż. Julian Rummel, jeden z głównych inicjatorów tego wydarzenia, pisząc, że „dzień ten winien być świętem radości narodu z faktu posiadania morza oraz z osiągniętych wysiłków naszej pracy na morzu i to dlatego w tym dniu Święta Morza do Gdyni dążą liczne wycieczki z całej Polski, aby zobaczyć nasze morze, zwiedzić nasz tętniący ożywionym życiem handlowym port, odbyć chociażby krótką przejażdżkę po morzu i wrócić do domu z zapasem optymizmu, z zapasem niezapomnianych wrażeń, które wniosą orzeźwiający powiew morza i rozszerzone horyzonty do najbardziej zapadłych i nierzadko upośledzonych zakątków Rzeczypospolitej, a być może pobudzą inicjatywę w dziedzinie należytego wykorzystania praktycznego tego wszystkiego, co daje morze, które jak było, tak i pozostaje źródłem bogactwa narodów”⁴.

Żadna z imprez narodowych (rocznica czy obchód) nie przyjęły się w kraju tak spontanicznie, szybko i jednomyślnie. Na fenomen popularności Święta Morza wśród społeczeństwa II RP wpływ miała wytrwała,

³ W. Bartosiak, *Polacy na morza i oceany*, „Polska na Morzach” 1942, nr 3, s. 9. We wrześniu 1939 r. Bartosiak udał się do Wielkiej Brytanii, gdzie założył biuro armatorskie i frachtowe Baltic Union Shipbrokers Ltd. dla statków Bałtyckiej Spółki Okrętowej. Więcej na ten temat w jego wspomnieniach (*idem*, *Od Repek do Miami Beach* [w:] *idem*, *Na morze po chleb i przygodę*, Warszawa 1972, s. 7–70).

⁴ J. Rummel, *Święto Morza dniem uśmiechu*, „Wiadomości Portu Gdyńskiego” [dalej: „WPG”] 1934, z. 6, s. 15.

wieloletnia propaganda światopoglądu morskiego, prowadzona przez polski rząd i Pomorzan (głównie mieszkańców Gdyni), oraz skutecznego w swoim działaniu aparatu organizacyjnego Ligi Morskiej i Kolonialnej⁵, dla której, począwszy od 1933 r., Święto Morza stanowiło najważniejsze wydarzenie w roku.

Ideą przewodnią Święta Morza było nie tylko organizowanie obchodów i ogólna propaganda wagi posiadania własnego kawałka wybrzeża, ale – przede wszystkim – skupienie uwagi społeczeństwa na konkretnych zagadnieniach z zakresu polskiej polityki morskiej. Stąd co roku kolejnym edycjom święta towarzyszyły nowe hasła, za pośrednictwem których próbowano poruszyć uczucia wszystkich obywateli II RP i spowodować działania w kierunku rozwiązywania aktualnych problemów. Tylko pierwsze obchody nie miały wyraźnego hasła. Tej wielkiej uroczystości, jednej z najpotężniejszych manifestacji w historii II RP, przewodził jeden, konkretny cel: ściągnięcie na Wybrzeże jak największej liczby Polaków z całego kraju, by mogli zobaczyć „największy cud Nowej Polski, jej własny, w ciągu kilku

⁵ *Liga Morska i Kolonialna*, „WPG” 1936, nr 6, s. 16 i nn. Początków Ligi Morskiej i Kolonialnej należy szukać 1 października 1918 r. w Warszawie, gdzie grupa 25 osób zawiązała stowarzyszenie *Bandera Polska*. Jego celem było krzewienie idei morskiej w odradzającym się po okresie zaborów polskim społeczeństwie. Stowarzyszenie przeszło wiele przeobrażeń organizacyjnych, by na Walnym Zjeździe Delegatów w Gdyni w 1930 r. otrzymać nowy statut, rozszerzający program jego działalności, oraz przyjąć nazwę Ligi Morskiej i Kolonialnej. Od pierwszych dni istnienia jednym z podstawowych punktów programu LMiK było uświadamianie społeczeństwu konieczności wzmocnienia polskiej siły zbrojnej na morzu. Wysuwając hasło dozbrojenia Polski na morzu, Liga opierała się na stwierdzeniu, że tylko te państwa, które potrafią utrwalić swoje władanie nad morzem i na morzu, mogą stać się światowymi mocarstwami. Pragnąc przyczynić się do realizacji głoszonych przez siebie haseł, Liga podjęła się przeprowadzenia zbiórki na Fundusz Obrony Morskiej, zleconej jej uchwałą Rady Ministrów z 1933 r., biorąc na siebie wszystkie związane z tym koszty administracyjne. Dążąc do jak najlepszego wykorzystania swobodnego dostępu do morza dla rozwoju gospodarczego kraju, LMiK współdziałała z państwem we wszelkich sprawach związanych z morzem (w dziedzinie rozwoju portów polskich, wybrzeża, handlu i rybołówstwa morskiego). Opiekowała się ludnością zamieszkującą Wybrzeże oraz marynarzami, tworząc domy marynarza w Gdyni i WMG. W pracach nad krzewieniem idei morskiej zwracała szczególną uwagę na wychowanie wodne młodych pokoleń, budząc w nich zamiłowanie dla sportów wodnych. Pomocne w tym były m.in. organizowane przez nią wycieczki do Gdyni oraz na Wybrzeże, letnie obozy nadmorskie, obóz żeglarski nad jeziorem Narocz, a także doroczny spływ wiosłarski do morza.

lat zaledwie stworzony, port gdyński⁶. Cel został osiągnięty – około stu-tysięczna rzesza obywateli przybyła nad polski Bałtyk, by złożyć mu hołd i przekonać się na własne oczy, jak budowana jest potęga Rzeczypospolitej i jak skutecznie rząd zapewnia jej panowanie nad morzem.

Zdecydowanie inny charakter miały uroczystości w 1933 r. Był to okres, gdy uczucia narodowe Polaków zostały poruszone pogroźkami ze strony Niemiec, dążących do rewizji granic gwarantowanych przez traktat wersalski. Niemieckie zakusy na nasze morze i Pomorze wywołały reakcję ze strony polskiego społeczeństwa, stąd w czasie drugich obchodów Święta Morza wzniesiono hasło: „Frontem do morza!”. Ucieleśniało ono zdecydowaną postawę narodu, gotowego ponieść wszelkie ofiary, choćby utraty życia i mienia, na rzecz obrony Bałtyku i Pomorza. Od tamtego czasu aż po rok 1939 uroczystości nosiły charakter wielkiej ogólnopństwowej manifestacji.

Do popularyzacji Święta Morza przyczyniły się przede wszystkim dwa elementy – nazwa, pod którą każdy chrześcijanin rozumiał uroczystość religijną (w tym wypadku obchodzoną w dniu św. Piotra i Pawła, czyli patronów rybaków), oraz gorąca miłość do morza, od którego Polacy byli przez wieki odpychani⁷. Święto Morza już w swojej pierwszej odsłonie okazało się świętem narodowym, a kolejne lata tylko tę tradycję utwierdzały. Od nazwy święta organizatorzy odeszli wprawdzie trzykrotnie, raz nadając im miano Tygodnia Morza (1937), a dwukrotnie – Dni Morza (1938–1939), ale w samej Gdyni niezmiennie celebrowano je w tradycyjnym wymiarze i niemal zawsze w dniach 28 i 29 czerwca.

Niestety do naszych czasów, poza nielicznymi wyjątkami, nie zachowała się większa dokumentacja archiwalna związana z organizowaniem w Gdyni kolejnych obchodów Święta Morza. W przechowywanym w gdyńskim Oddziale Archiwum Państwowego w Gdańsku (APG OG) zespole archiwalnym Komisariatu Rządu w Gdyni (sygn. 680) znajdują się zaledwie trzy posyty akt z tym związane, zawierające w sumie około pięciuset stron dokumentacji z lat 1932–1934, 1936 i 1938–1939, wytworzonej nie tylko w rejestraturach Komisariatu, ale także Dowództwa Floty czy Ligi

⁶ *Święto Morza 1935 r. Sprawozdanie Głównego Komitetu Wykonawczego Święta Morza*, Warszawa 1936, s. 7.

⁷ *Morze Polskie, Morze Święte, ku Twojej chwale*, „Ilustrowany Kurier Codzienny” [dalej: „IKC”], 30.06.1933, s. 7.

Morskiej i Kolonialnej. Mimo iż jest to tylko namiastka dokumentacji, która powstała w związku z organizacją tak ogromnego przedsięwzięcia, rzuca interesujące światło na jego przygotowanie oraz prowadzenie przez LMiK akcji propagandowej⁸. Drobne informacje dotyczące obchodów Święta Morza można również odnaleźć w dwóch tomach raportów sytuacyjnych komisarza rządu w Gdyni z ruchu politycznego, społecznego i mniejszości narodowych z lat 1932–1936⁹. Na szczęście w Narodowym Archiwum Cyfrowym w Warszawie, w zespole akt Koncernu „Ilustrowanego Kuriera Codziennego”, zachowały się fotografie przedstawiające opisywane wydarzenia, których wybór prezentuję w niniejszym opracowaniu. W zasobie Filmoteki Narodowej znajduje się z kolei krótki (trwający nieco ponad minutę) film dokumentalny Polskiej Agencji Telegraficznej z Kongresu Eucharystycznego w Gdyni, ściśle związanego z obchodami Dni Morza w Gdyni w 1939 r. Stanowi on doskonale uzupełnienie filmu *Poland's Day of Freedom (1939)*, nagranego podczas tych samych uroczystości dla brytyjskiej wytwórni British Pathé¹⁰.

Obchody Święta Morza w Gdyni, mimo iż były najważniejszym w okresie II RP lokalnym wydarzeniem o charakterze politycznym, wojskowym, społecznym, religijnym i popularyzatorskim, poza dwoma artykułami i książką autorstwa prof. dr. hab. Tadeusza Białasa¹¹, nie doczekały się żadnego opracowania. Ze wspomnień wydanych drukiem najciekawsze są

⁸ W kilkunastu archiwach państwowych (m.in. w Bydgoszczy, Częstochowie, Katowicach, Kielcach, Krakowie, Lublinie, Łodzi, Piotrkowie Trybunalskim, Poznaniu, Siedlcach i Zamościu) znajdują się archiwalia dotyczące lokalnych obchodów Święta Morza z lat 1933–1939, ale nie odnoszą się one do wydarzeń gdynińskich.

⁹ *Raporty sytuacyjne Komisarza Rządu w Gdyni. Życie polityczne, społeczne i mniejszości narodowych w Gdyni, ruch wywrotowy i stan bezpieczeństwa publicznego: styczeń 1932–grudzień 1934*, wybór, wstęp i oprac. J. Drozd, K. Chalimoniuk, Gdynia 2017 (seria: „Archiwum Gdynińskie”, t. 2); *Raporty sytuacyjne Komisarza Rządu w Gdyni. Życie polityczne, społeczne i mniejszości narodowych w Gdyni, ruch wywrotowy i stan bezpieczeństwa publicznego: styczeń 1935–grudzień 1936*, wybór, wstęp i oprac. J. Drozd, K. Chalimoniuk, Gdynia 2018 (seria: „Archiwum Gdynińskie”, t. 3).

¹⁰ *Kongres Eucharystyczny w czasie Dni Morza w Gdyni*, PAT, 1939, mf. 303, Filmoteka Narodowa, <http://www.repozytorium.fn.org.pl/?q=pl/node/8043> [dostęp: 10.05.2020]; *Poland's Day of Freedom (1939). Footage of Navy Week in Gdynia*, Poland, British Pathé, <https://www.britishpathe.com/video/polands-day-of-freedom> [dostęp: 10.05.2020].

¹¹ T. Białas, *Geneza i charakter obchodów Dni Morza organizowanych w latach 1932–1939*, „Nautologia” 1977, R. 12, nr 4, s. 16–24; *idem*, *Pierwsze Święto Morza w Gdyni*, „Rocznik Gdyniński” 1980–1982, nr 3, s. 14–22; *idem*, *Liga Morska i Kolonialna 1930–1939*, Gdańsk 1983. Niestety

zapiski Juliana Rummela, jakkolwiek dotyczą one tylko pierwszych obchodów Święta Morza¹². Problemem w prowadzeniu badań na ich temat było oczywiste ubóstwo zasobów archiwalnych. W związku z tym, by pozyskać materiał badawczy, należało odnaleźć artykuły i relacje z prasy codziennej oraz periodycznej i na ich podstawie odtworzyć obraz tych wyjątkowych uroczystości. W zebraniu i usystematyzowaniu wiadomości związanych z obchodami Święta Morza w Gdyni pomocne były przede wszystkim czasopisma periodyczne wydawane przez LMiK: miesięczniki „Morze” oraz „Morze i Kolonie”. Oprócz nich materiał informacyjny znaleziono m.in. na łamach tygodnika „Polska Gospodarcza”, dzienników lokalnych i ogólnopolskich: „Dzień Pomorski”, „Gazeta Gdańska”, „Ilustrowany Kurier Codzienny” czy „Kurier Polski”, półoficjalnego organu Ministerstwa Spraw Wojskowych „Polska Zbrojna”, gdyńskich periodyków gospodarczych „Wiadomości Portu Gdyńskiego” i „Wiadomości Portowe” oraz w „Biuletynie Izby Przemysłowo-Handlowej w Gdyni”.

Praca składa się ze wstępu, dziewięciu rozdziałów, zakończenia i aneksu, który zawiera trzydzieści przemówień, jakie w czasie gdyńskich uroczystości Święta Morza usłyszeli na miejscu i za pośrednictwem gigantofonów Polskiego Radia ich uczestnicy. W tytułach rozdziałów I–VIII wykorzystano oficjalne hasła kolejnych ośmiu obchodów. Rozdział IX poświęcony został obchodom o charakterze ogólnopolskim, które miały miejsce w Warszawie i Katowicach, oraz uroczystościom organizowanym przez Polonię poza granicami kraju.

w monografii poświęconej Lidze opis imprez masowych i obchodów propagandowych tej organizacji zajmuje zaledwie dziewięć stron.

¹² J. Rummel, *Narodziny żeglugi*, Gdańsk 1980.

Rozdział I

Nie masz Polski bez morza!

I Święto Morza (31 lipca 1932 r.)

Geneza

Szukając genezy Święta Morza, Tadeusz Białas odwoływał się do zorganizowanej 23 czerwca 1920 r. przez Ligę Żeglugi Polskiej i Koło Polek uroczystości „wianków”, połączonej ze zbieraniem ofiar na flotę polską¹³. Niestety prasa pomorska z tego okresu nie zamieściła na swoich łamach żadnych bliższych informacji na ten temat, trudno więc przypuszczać, by wydarzenie to miało charakter wielkiego, powszechnego święta. W felietonie *Pióro i bandera*, emitowanym przez Polskie Radio 29 czerwca 1934 r., aktor i dziennikarz Janusz Stępowski wspominał z kolei czasy, gdy jako uczeń Szkoły Morskiej w Tczewie obchodził w Gdyni swoje pierwsze Święto Morza, związane z poświęceniem statku szkolnego „Lwów”. Uroczystość ta miała miejsce w niedzielę 4 września 1921 r. i, jak określiła je dobrze poinformowana w sprawach morskich „Gazeta Gdańska”, było to „skromne, ale podniosłe” wydarzenie, nie aspirowało zatem raczej nawet do miana Święta Morza¹⁴. Wspominający tamte czasy Julian Rummel napisał natomiast, że były sekretarz Ligi Żeglugi Polskiej w Gdyni, Józef Limbach, porządkując stare dokumenty tej organizacji, znalazł w roku 1922 lub 1923 list, w którym sam

¹³ T. Białas, *Pierwsze Święto...*, s. 16.

¹⁴ „Święto Morza” w radio „Pióro i Bandera”, „Dzień Pomorski”, 29.06.1934, s. 3. Wspomnianą uroczystość – tak jak działo się to w czasie kolejnych edycji Święta Morza – poprzedziła msza św., którą odprawił ks. Jan Pajkert (kanonik Kapituły Katedralnej Sandomierskiej, był biskup połowy WP). Ten sam kapłan, nazywany „dziekanem marynarki”, po zakończeniu nabożeństwa poświęcił statek i banderę, którą natychmiast podniesiono (*Uroczystość poświęcenia statku szkolnego „Lwów”*, „Gazeta Gdańska”, 6.09.1921, s. 5).

Rummel wspominał członkom Ligi o konieczności urządzenia w Gdyni Święta Morza.

Jeszcze innej genezy owych rzekomo pierwszych uroczystości doszukiwał się inż. Mieczysław Filipowicz, pisząc o pewnej lokalnej uroczystości, mającej jego zdaniem charakter Święta Morza, która odbyła się 24 czerwca 1923 r. w Gdyni z inicjatywy Antoniego Abrahama i wójta Jana Radtkego¹⁵. Problem w tym, że Abraham zmarł (po ciężkiej chorobie)... dzień wcześniej, czyli 23 czerwca. O tej samej uroczystości pisał także kmdr Michał Borowski, dodając, że inicjatorem obchodów, nazwanych przez niego wprost „pierwszym Świętem Morza”, był m.in. pisarz Stefan Żeromski. Borowski mocno podkolorował swoje wspomnienia, dodając, że w tej gdyńskiej uroczystości wzięło udział 100 tys. osób, co byłoby wówczas niemożliwe, a już na pewno nie umknęłoby uwadze lokalnej prasy¹⁶.

Prawdopodobnie zarówno Filipowiczowi, jak i Borowskiemu chodziło o wydarzenia z 29 kwietnia 1923 r., kiedy to Radtke i Abraham powitali w Gdyni najwyższe władze państwowe: prezydenta RP Stanisława Wojciechowskiego, prezesa Rady Ministrów Władysława Sikorskiego, prymasa Polski kard. Edmunda Dalbora, marszałka senatu Wojciecha Trąpczyńskiego, marszałka sejmu Macieja Rataja oraz ministra spraw wojskowych gen. dyw. Kazimierza Sosnkowskiego, którzy przybyli na uroczystość oddania do użytku Tymczasowego Portu Wojennego i Schroniska dla Rybaków. Było to zarazem ostatnie wydarzenie o charakterze publicznym, w którym brał aktywny udział „król Kaszubów”. W zasobie Filмотeki Narodowej zachował się nieco ponad pięciominutowy film z tych uroczystości¹⁷. Widać na nim m.in. sceny podobne do tych, jakie dziesięć lat później oglądano w Gdyni podczas oficjalnych pierwszych obchodów Święta Morza: poświęcenie łodzi i kutrów rybackich przez kard. Dalbora oraz wiwatujące tłumy przy specjalnie na tę okazję zbudowanej bramie triumfalnej i na brzegu Zatoki Gdańskiej.

¹⁵ „Pierwsze Święto Morza odbyło się w Gdyni 24 czerwca 1923 r. z inicjatywy A. Abrahama i gdyńskiego wójta Jana Radtke, nie licząc poprzednio improwizowanych przez marynarkę wojenną w Pucku i na redzie Gdyni zawodów szalupowych i temu podobnych imprez” (M. Filipowicz, *Ludzie, stocznie i okręty*, Gdańsk 1985, s. 149).

¹⁶ T. Białas, *Pierwsze Święto...*, s. 15.

¹⁷ *Prezydent Wojciechowski w Gdyni*, Elka-Film Gdynia-Warszawa, 1923, mf. 245, Filмотeka Narodowa, <http://www.repozytorium.fn.org.pl/?q=en/node/10121> [dostęp: 12.05.2020].

By odnaleźć faktyczną genezę Święta Morza, musimy cofnąć się do początku lat trzydziestych XX w. Rummel, niezwykle zasłużony dla spraw polskiego morza, organizując w Gdyni uroczystości tzw. wianków, zaproponował połączenie tego święta, mającego tradycję słowiańską, z katolickimi uroczystościami religijnymi, idea ta nie zyskała jednak aprobaty ani miejscowej ludności, ani duchowieństwa¹⁸. Na kartach swoich wspomnień Rummel napisał, że nie był to bynajmniej pomysł nowy, bowiem już kilka lat przed 1932 r. poważnie myślał o „urządzeniu w Gdyni wielkiego święta, na wzór takich świąt urządzanych w różnych portach krajów katolickich, które ściągają tam setki tysięcy osób. Składają się na nie uroczystości religijne, święcenie morza i statków, przy czym demonstrowane jest całe bogactwo folkloru”¹⁹. Faktem jest, że pod koniec 1931 r. z pomysłem ustanowienia Święta Morza otwarcie wystąpił gdyński dziennikarz i marynista, członek Polskiego Związku Zachodniego, Andrzej Wachowiak. Będąc krótko przedtem w belgijskiej Ostendzie, widział uroczystości, podczas których tłumy mieszkańców szły w procesji brzegiem Morza Północnego, a na redzie portu stały statki handlowe, okręty wojenne, kutry rybackie, jachty oraz inne jednostki pływające, które błogosławił duchowny.

Nie ustalimy zatem jednoznacznie, czy była to zasługa Rummla, czy Wachowiaka, czy może ich obu. Faktem jest, że w pierwszej połowie lutego 1932 r. na jednym z posiedzeń zarządu lokalnego Oddziału LMiK padła propozycja zorganizowania Święta Morza w Gdyni²⁰. Myśl tę podchwycił

¹⁸ *Morze Polskie, Morze Święte...*, s. 7.

¹⁹ Autor wspomina, że sprawę tę przedstawił w Związku Propagandy Turystycznej, a później, na jednym ze spotkań gdyńskiego Oddziału LMiK, zreferował ją tam obecnym Andrzej Wachowiak (J. Rummel, *Narodziny żeglugi...*, s. 253).

²⁰ Wcześniej, 8 lutego 1932 r. w Gdyni, odbyło się walne zebranie członków Oddziału LMiK, któremu przewodniczył nowy prezes, dyrektor Żegluga Polskiej inż. Rummel. Po złożeniu sprawozdania z dotychczasowej działalności oddziału przez ustępującego prezesa, dyrektora Instytutu Handlu Morskiego i Techniki Portowej w Gdyni Tadeusza Sielużyckiego, przeprowadzono wybory nowych władz. Do zarządu wybrani zostali: dyr. BGK Oddział w Gdyni Maksymilian Berger, Lucjan Byczkowski-Topór, red. Waldemar Downarowicz, kmdr Władysław Filanowicz, Franciszek Grzegowski, nacz. Antoni Horbaczewski, Mikoszewski, Władysław Milkiewicz, kpt. mar. Roman Pieńkowski, inż. Julian Rummel, Tadeusz Sielużycki, inż. Włodzimierz Szawernowski, red. Henryk Tetzlaff, kmdr Józef Unrug i dr Andrzej Wachowiak; na zastępców członków zarządu: dyr. Bolesław Kasprówic, mjr Krywko, inż. Leon Lubarski, prof. PSM Aleksy Majewski i Augustyn Plichta; do komisji rewizyjnej: dyr. KKO Franciszek Linke, prof. PSM Aleksander Maresz, dyr. PSM Adam Mohuczy, Włodzimierz Tokarski i mec. Marian Zięciak. W trakcie spotkania Rummel wygłosił przemówienie programowe,

Związek Propagandy Turystycznej, Yacht Klub Polski oraz Zarząd Główny LMiK, co sprawiło, że podjęto wspólne działania, by nadać imprezie jak najszerszy rozgłos i jak najbardziej uroczysty charakter. Przełomowe okazało się walne zebranie Związku Propagandy Turystycznej, które odbyło się 18 lutego 1932 r. w sali gdyńskiego hotelu Centralnego. W jego trakcie, w wolnych wnioskach, postanowiono „w bieżącym sezonie zorganizować szereg imprez, między innymi Święto Morza”²¹. Pod koniec lutego lub na początku marca 1932 r. Wachowiak zwrócił się więc oficjalnie do bp. Stanisława Okoniewskiego (pierwszego polskiego biskupa chełmińskiego od czasu zaborów), tłumacząc hierarsze, że uroczystości podobne do planowanych w Gdyni urządzone są od dawna raz do roku (zazwyczaj wiosną lub na początku lata) w wielu krajach nadmorskich Europy Zachodniej.

Początkowo inicjatywa nie znalazła zainteresowania. Sytuacja zmieniła się wówczas, gdy Wachowiak został członkiem zarządu Towarzystwa Budowy Bazyliki Morskiej w Gdyni. Działacz zasugerował wówczas prezesowi tegoż towarzystwa, ks. dziekanowi Teodorowi Turzyńskiemu, że obchodzone w Gdyni Święto Morza można by wykorzystać w celu zbierania funduszy

przypominając, że jest to pierwsze od kilku lat większe zebranie tego niezwykle zasłużonego dla żegluga oraz polskiej myśli morskiej oddziału Ligi: „Oddział Ligi w Gdyni, uprzednio Ligi Żegluga Polskiej, później Ligi Morskiej i Rzecznej, a obecnie Ligi Morskiej i Kolonialnej, jest jednym z najstarszych oddziałów. Już w r. 1922 w Gdyni odbył się zjazd kilku oddziałów Ligi, na którym zostały powzięte pierwsze uchwały o konieczności budowy portu w Gdyni. W tym roku i w latach późniejszych oddział tutejszy zapoczątkował regaty w Gdyni kutrów rybackich oraz jolek, które przybyły z Warszawy. Później w r. 1923 po konkursie modeli statków, urządzonym przez Ligę, został zapoczątkowany Yacht Klub Polski. Były to zatem pierwsze kroki naszego sportu żeglarskiego. W latach 1922–1924 Liga prowadziła energiczną akcję w sprawie budowy portu w Gdyni. W roku 1923 marszałek J. Piłsudski został obrany na honorowego członka Ligi Żegluga Polskiej. W Lidze zostały opracowane pierwsze wytyczne polskiej ideologii morskiej, którą zaczął realizować od drugiej połowy 1926 r. min. Kwiatkowski. Liga, koncentrując w sobie od dnia wskrzeszenia Rzeczypospolitej polską myśl morską, gdyż przy niej zebrało się wszystko, co miało przedtem praktycznie z morzem do czynienia, zdawała sobie dobrze sprawę z tego, że na nic będą wszystkie nawoływania do morza, jeśli na tym morzu nie będzie bazy, czyli portu” (*Liga Morska i Kolonialna w Gdyni*, „Morze” 1932, z. 3, s. 21).

²¹ Sprawozdanie sytuacyjne z ruchu politycznego, społecznego i mniejszości narodowych, nr I. 12/32 Tjn. referendarza Zygmunta Mariusza Szacherskiego (w zastępstwie komisarza rządu w Gdyni Zygmunta Zabierzowskiego) za miesiąc luty 1932 roku [w:] *Raporty sytuacyjne Komisarza Rządu w Gdyni...*, t. 2, s. 28. Zebraniu przewodniczył inż. Rummel, sprawozdanie z działalności zdał mjr Zakrzewski, a sprawozdanie kasowe dyr. BGK Oddział w Gdyni Władysław Grabowski.

na budowę bazyliki. Pomysł okazał się skuteczny, bo ks. Turzyński szybko zainteresował tematem swojego biskupa, który nie tylko ustalił termin obchodów Święta Morza na 29 czerwca, ale wyraził również życzenie, żeby osobiście celebrować nabożeństwo w czasie inauguracyjnego obchodu, a sobie samemu nadał miano „biskupa morskiego”²². Sprawa organizacji uroczystości skomplikowała się nieco, gdy okazało się, że w dniach 21–26 czerwca 1932 r. bp Okoniewski zamierza wziąć udział w 31. Międzynarodowym Kongresie Eucharystycznym w Dublinie. Ale i ten problem udało się rozwiązać, przenosząc datę pierwszych obchodów – w drodze wyjątku – na koniec lipca²³. Równocześnie LMiK zwróciła się z prośbą do prezydenta RP Ignacego Mościckiego, który wcześniej wielokrotnie wykazywał zainteresowanie dla spraw morskich, aby raczył uświetnić Święto Morza osobistym w nim udziałem. Prezydent – tak jak tego oczekiwano – wyraził zgodę na przyjazd do Gdyni²⁴.

Rok 1932 okazał się dla rozwoju LMiK przełomowy. Organizacja zaczęła odnosić błyskawiczne sukcesy w zakresie propagowania spraw morskich i kolonialnych. Ten żywiołowy rozmach i kreatywność widać było już w trakcie pierwszego Święta Morza, które uchwałą IV Walnego Zjazdu Delegatów LMiK postanowiono współorganizować w Gdyni z miejscowymi działaczami. Sposób, w jaki je przygotowano, dowodził, że Liga, ciesząca się w kraju coraz większą popularnością, postanowiła sprawy morskie

²² W swoich wspomnieniach Rummel precyzuje: „Porozumiałem się z księdzem biskupem Okoniewskim – biskupem morskim (wszystko chciało mieć nazwę morskiego), po omówieniu przedtem sprawy z miejscowym dziekanem księdzem Turzyńskim, Pomorzanie, który kiedyś pełnił funkcję kapelana w niemieckiej flocie wojennej, ale był wyjątkowo rozumny i tolerancyjnym księdzem. Po dłuższych pertraktacjach, które prowadził później A. Wachowiak, i obfitej korespondencji uzyskaliśmy zgodę na urządzenie – «po wsze czasy» – jak pisał ksiądz biskup, takiego dorocznego święta 29 czerwca, w dniu świętych apostołów Piotra i Pawła, patronów rybaków. Jak oświadczył ksiądz biskup, ten dzień miał być później dniem odpustu w projektowanej bazylice w Gdyni. Data ta była dla Gdyni bardzo dogodna, gdyż na wybrzeżu jeszcze nie panował tłok, który rozpoczynał się w pierwszych dniach lipca, i łatwiej można było wynająć pokoje. W ten sposób Święto Morza miało rozpoczynać sezon turystyczny i letniskowy na wybrzeżu” (J. Rummel, *Narodziny...*, s. 253).

²³ „Święto Morza” uroczystym świętem Polski Odrodzonej, „Morze” 1932, z. 7/8, s. 2. Na łamach tego samego numeru czytamy, że ZG LMiK, zgodnie z uchwałami Walnego Zjazdu Delegatów we Lwowie, zwrócił się do okręgów i oddziałów o wzięcie udziału w Święcie Morza w Gdyni w zmienionym terminie 31 lipca 1932 r. Jako powód przesunięcia obchodów z 24 na 31 lipca podano jednak nie kongres w Dublinie, a późniejszy przyjazd prezydenta RP do Gdyni.

²⁴ „Święto Morza” w Gdyni w dniu 31 lipca 1932 r., „Morze” 1932, z. 9, s. 7 i nn.

wysunąć na czoło zagadnień państwowych²⁵. Odezwy i artykuły publikowane w pomorskich i ogólnopolskich dziennikach oraz na łamach prasy LMiK zapowiadały, że dzień 31 lipca 1932 r. będzie wielkim, historycznym, ogólnopolskim świętem, podczas którego po raz pierwszy w dziejach Rzeczypospolitej na „odwiecznie polskim wybrzeżu Bałtyku” Polacy ze wszystkich zakątków kraju, niezależnie od wyznania, stanu majątkowego i pochodzenia społecznego, złożą ślubowanie polskiemu morzu²⁶. Spodziewano się międzynarodowego zainteresowania świętem, a co za tym idzie wizyty przedstawicieli innych państw – polityków, działaczy oraz dziennikarzy akredytowanych na co dzień głównie w Warszawie.

Przygotowania

Rozpoczęły się gorączkowe przygotowania. Chciano, by uroczystości wypadły jak najokazalej. Zarząd Główny Ligi Morskiej i Kolonialnej wziął na siebie promocję wydarzenia w całej Polsce. Wysłano setki listów do wszystkich

²⁵ *20 lat działalności LMiK*, Warszawa 1938, s. 16. Propagandowe imprezy okolicznościowe, takie jak: Święto Morza, rocznica odzyskania dostępu do morza, Dni Kolonialne i „manifestacja gdańska” dowodziły łatwości, z jaką hasła Ligi przenikały do serc polskiego społeczeństwa. Masowy i żywiołowy udział Polaków w tych imprezach był świadectwem „niczym nie dającej się osłabić prawdy, że Polska nigdy już morza nie utraci” (*ibidem*, s. 30).

²⁶ „Niechaj każde miasto i każda wieś wyśle do Gdyni swą reprezentację. Niechaj wszystkie organizacje i stowarzyszenia znajdą się w tym dniu nad morzem w jednym szeregu! Pokażmy światu nasze przywiązanie do morza! Złóżmy dowód, że morze uważamy za najbardziej istotną podwalinę naszej niepodległości, że nigdy się go nie wyrzekniemy! Niechaj ci wszyscy, którzy chcieliby w ten czy w inny sposób kwestionować nasze prawa do wybrzeża morskiego, zrozumieją, że jeśli chodzi o morze, to nie ma w Polsce ani partii, ani klas, nie ma różnic religijnych, ani społecznych, jest tylko jeden wielki i zwarty naród polski, świadomy swych zadań i swoich obowiązków. Niechaj rozkołyszą się dzwony w świątyniach, niechaj flagi o barwach narodowych przystroją w tym dniu uroczystym cały kraj, niechaj wszystkie polskie serca uderzą zgodnym rytmem o jednej godzinie. Myślą, sercem i duszą radujmy się dnia tego z cudu polskiej Gdyni, z bandery biało-czerwonej, krążącej po wodach kuli ziemskiej, z rozszerzenia na świat cały naszego terytorium narodowego, gdyż morze wszędzie jest wolne i wszędzie na morzu jesteśmy tak, jak u siebie w Polsce. Dajmy w dniu Święta Morza dowód naszej niezłomnej woli zachowania i utrzymania dostępu do morza, który jest jednocześnie dostępem do świata i który jest największym źródłem i dźwignią dobrobytu i postępu naszego narodu” (*Komunikat do wszystkich oddziałów LMiK w sprawie święta Morza Polskiego*, „Morze” 1932, z. 7/8, s. 1; zob. też: „Święto Morza” uroczystym świętem..., s. 2; „Święto Morza”. *Cała Polska manifestuje. „Nie masz Polski bez morza”* – „*Frontem ku Bałtykowi*”, „Dzień Pomorski”, 31.07.1932, s. 4).

